KURJER WARSZAWSKI.

D. 3. Marca. — Rok 1844. Niedziela. № 61. Jutro, Ś. Kazimierz. U Izraelitów, Post Estery.

W kaplicy Wielebnych Siostr Miłosierdzia przy ulicy Tamka, iutro odbywać się będzie doroczne Nabożeństwo Ś. Kazimierza, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Nieszporami i Odpustem.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z dnia 2go Lutego, mianowany został Dowodzący całą piechotą byłego Korpusu oddzielnego Gwardji, J. C. W. CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU, Dowódcą Piechoty Gwardji.

Darowiznę zł.300 (r.s. 45) przez Wiktorją *Karwowską* na fundusz stały dla Kościoła parafjal: we wsi *Górze* Gub: Płockiej, Rada Adm: zatwierdziła. — Na posiedzeniu 19go z. m., Rada Administrac: udzieliła JP. Fel: *Żygadlewiczowi* i Alex: *Arndt*, patenty na wolno-praktykuiących Budowniczych kl: 2ej, w całem Królestwie Polskiem, z dozwoleniem im odbywania wszelkich czynności budowniczych do technicznego ich stopnia przywiązanych. — *Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 3ci tomu 6go*, wyszedł i zawiera: Rys historycz: wymowy duchownej w ogólności a szczególniej w Polsce, przez X. J. K. S; Opisanie Kościołów i Klasztorów XX. Franciszkanów prowincji Polskiej, przez X. Jakóba *Piaseckiego;* Uwagi nad dziełkiem: Życie JEZUSA CHRYSTUSA w krótkości ułożone dla bogobojnych dzieci, przez X. M. J.; Zwiastowanie N. MARJI Panny, szczególny przedmiot do rozwagi dla Niewiast Chrześcjańs:; Wiadomość o Stowarzyszeniu PRZENAJŚWIĘTSZEGO NIEMOWLĘCTWA do wykupywania od śmierci dzieci pogańskich; Rozmaitości; Wybrane zdania z dzieł Świętego Augustyna: o *Poście*. — — JO. Xiężna Teresa *Jabłonowska* wyiechała w dniu wczorajszym do Guberrji *Wołyńskiej*. — Wyszedł z druku tomu X. poszyt 2, *Pamiętnika Towarz: Lekarskiego;* zawiera: rozprawę o zapatrzeniu się niewiast brzemiennych, przez A. *Helbicha*, sprawozdanie Naczelnego Lekarza szpitalu *Dzieciątka* JEZUS A. *Le Brun*, wyciągi z pism zagran: i wiadomość o nowych dziełach lekarskich. — Dwie są u nas epoki kwitnienia *hyacyntów*: na wiosnę w gruncie; w zimie w salonach. Chów tego kwiatu iednego z najpiękniejszych iakie królestwo *Flory* posiada; doznał od lat kilkunastu w kraiu tutejszym znakomitego postępu. Cebule sprowadzane początkowo z *Harlem* i innych miejsc w *Holandji*, rozmnożyły się korzystnie u Ogrodników tutejszych, a chociaż sprowadzane są dotychczas corocznie nowe zasoby tych cebul dla ciągłego utrzymania wytworności rzadszych gatunków, wszakże i *hyacynty* rodzime nie do najmniej ozdobnych liczone być powinny. W roku ubiegłym i bieżącym kilka osób w *Warszawie* zajmowało się szczególniej pielęgnowaniem *hyacyntów*, aby ie iak najwcześniej w zimie do kwiatu doprowadzić. Usiłowania te udały się doskonale. W kilku domach ukazały się hyacynty na *Nowy rok;* w iednym zdobiły stół *wilji*, a na kilku balach danych w początkach ubiegłego karnawału (tak iak i w latach poprzednich), mnóstwo Dam miało w ręku bukiety z *hyacyntów*, a na głowie wieńce z tych kwiatów. W iednym z domów przy ulicy *Nowy świat*, cebula *hyacyntowa* (pochodząca z Ogrodu *Ohma*), wydała razem aż 4ry oddzielne łodygi zakończone obfitemi gronami kwiatów *różowego* koloru. W buduarze iednej z pierwszych Dam tutejszych, widzieliśmy wśród prawdziwego ogrodu roślinnego, kilkadziesiąt doniczek najpiękniejszych *hyacyntów*, w liczbie których odznaczały się, z kwiatem poiedynczym koloru *popielatego* wielkości niepospolitej, *ciemnogranatowe* w kolor *czarny* prawie wpadaiące, i mnóstwo gatunków dubeltowych w rozmaitych kolorach, po kilkanaście do 30 i 40 kwiatów na iednej łodydze liczące. W ogóle ocenić można na 35,000 sztuk, liczbę doniczek *hyacyntów*, które bąć w wzorowych szklarniach Ogrodników tutejszych, bąć też w domach prywatnych, w czasie bieżącej zimy zakwitły. — **Wczoraj w Redakcji Kurjera** złożono od F. C. **dla starców w Górze Kalwarji** zł. 6 gr. 20, tyleż **dla niewiasty bez nóg**, i tyleż dla prawdziwie biednej **osoby**. Od A.G. dla niewiasty bez nóg zł. 12. — **Ogłoszone zostało** drukiem *Sprawozdanie* z odbytych **wyścigów konnych** i wystawy zwierząt

gospodarskich w Królestwie Polskiem w r. 1843. Jest to 3cie sprawozdanie od istnienia Towarzystwa, które w r. 1841 zawiązane zostało. Towarzystwo liczyło w r. z. 213 Członków rzeczywistych posiadających w ogóle akcji 243 i 398 Członków przybranych posiadających w ogóle akcji 399. Stan funduszów Towarzystwa, wykazywał na dniu 31 Grudnia r. z. w przychodzie: r. sr. 10,394 kop. 77½ (zł. 69,298 gr. 15), w rozchodzie r. sr. 5,216 k. 81 zł. 34,778), w remanencie r. sr. 5,177 k. 94½ (zł. 34,519 gr 19). O innych szczegółach donosiliśmy w swoim czasie gdy odbywały się wystawy i wyścigi. — Skład nut muzycz: Fr. *Spiess* i Spół: przy ulicy Senators: Nr. 460, odebrał nowe kompozycje *Filtaha*, 1sza myśl muzykalna na fortep: dzieło 3, zł. 2. Tegoż Andante et Nocturne na fortep: dz: 1, zł. 2. Tegoż Introdukcja i Warjacje z motywów Opery *Norma* Belliniego na fortep: dz: 2, zł. 3. *Bazziniegr* Transcriptions z motywów z *Normy* na skrzypce i fortep: dz: 17, zł. 4. Melodja hiszp: na fortep: dz: 45 Nr 5 i 6, po zł. 4½. — *Wynalazca płynu na wygubienie nagniotków.* Wiele Osób tutejszych, iako i z prowincji, użalasię, iakoby nie wiedzieli o zamieszkaniu podpisanego; przeto mam sobie za obowiązek ponowić, że iak dawniej tak i teraz, zamieszkuię przy ulicy Śgo Jana pod Nrem 13tym, na 2giem piątrze od frontu. Jan *Gębicki*, były Chirurg Powiatowy. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta r: s: 1 k: 61 (zł. 10 gr. 22). Pszenicy r.s. 3 k. 64 (zł. 24 g. 8). Grochu polnego r. s. 1 k. 42½ (zł. 9 gr. 13), cukro: r. s. 1 k. 72½ (zł. 11 gr. 15), fasoli r. s: 3 kop: 30 (zł. 22). Gryki r. s. 1 kop. 38 (zł. 9 gr: 6). Jęczmieniu r.s. 1 k. 45 (zł. 9 g. 20). Owsu k. 96 (zł. 6 gr. 12), Kartofli korzec kop: 53 (złotych 3 gro. 16). Garniec Okowity podług Probierza stumiarowego 78° czyli proby 10 Magiera, kop. 63 (zł. 4 gr. 6). Szumówki garniec podług Probiarza 46¾ czyli 6tej proby Magierą kopie: 37 (złp. 2 gro: 14). — Dnia 5 b. m. (poiutrze), obiad w *Resursie Kupieckiej*, na powitanie nowo przyiętych Członków. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po Arji w 1szym akcie JPanna *Perelli*, po 1szym Tań 2-kroć, JPP. *Delwiwo*, *Kastigljano* i JPanna *Monani*; w 2gim JP. *Kastigljano* 2-kroć, po 2gim JP. *Delwiwo* i JPanna *Monani*. Po ukończeniu JPanna *Perelli* 3-kroć i JP. *Delwiwo*. — Donoszono z pochwałami o Sztukmistrzu F. *Baronie*, który zadziwia wykonywaniem magji iak *Bosko*, a nadzwyczajną siłą i zręcznością iak *Rapo*; przybył do Warszawy, i iutro w Teatrze Rozmaitości okaże swe zdatności; nie wątpim że zadowoli i naszą Publiczność.

Szczęśliwy ten, któremu łzy towarzyszą przy grobie, szczęśliwy, którego pamięć długo trwać będzie w wspomnieniu tych, co go znali: tych co z nim żyli; pamięć budzona tylko cnotliwemi iego czynami. Nie każdemu pozwolono iaśnieć w wysokich sferach, działać ku korzyści wielkiej liczby swych braci, ale niech każdy działa w obrębie w iakim go Opatrzność postawiła, niech idzie za głosem sumienia, a choć w mniejszej liczbie pewno równie trwałe uczucia zostawi. Tego wszystkiego mieliśmy dowody na pogrzebie zmarłego w dniu 1 z. m. ś. p. Jana *Mickiewicza* b. Radcy b. Rady Województwa Płockiego, Dziedzica dóbr Kościesze w Obw: Pułtuskim położonych, który przeżywszy w całem znaczeniu uczciwie przez lat 70, oddał spokojnie ducha na łono nieodstępnego przeznaczenia. Długi szereg lat Obywatelskiego życia, pełnego pracy, zaięcia i cnoty, zapełnionego oddawaniem usług obywatelskich, wywiązywaniem się z obowiązków członka społeczeństwa, zjednał mu powszechny szacunek, który objawił się w szczerym żalu nad grobem iego. Małym był zakres iego czynności, ale w nim działał zawsze korzystnie dla drugich; nie głośne imie, ale ci którzy go znali, długo iego przymioty duszy w swej chować będą pamięci. Dla tego też w czasie oddawania mu ostatniej przysługi. Kościół parafjalny w wsi *Szyszkach* napełniony był tylko przyiaciołmi, a mogiłę iego, tylko płaczących go ręka usypała. *Alexander K....*

Z Petersburga.— N. PAN, Ukazem do Rządz: Senatu 31 Grud: r. z. (12 Stycz: r. b.), za wysługę lat, Radcę Kolegjal:, Dywizyjnego Lekarza, Doktora *Nawereźskiego*, raczył podwyższyć do rangi Radcy Stanu. — W Najwyższym Jego Cesarskiej M. Ukazie danym do Rządzącego Senatu

wyrażono: „Ze względu na długoletnią i stale gorliwą słażbę Podolskiego Gubernjalnego Marszałka szlachty, Radzcy Tajnego Konstantyna *Przezdzieckiego*, i przychylaiąc się do iego prośby o zatwierdzenie w dostoieństwie hrabiowskiem bez złożenia oryginalnych na nie dowodów z powodu wydarzonych w wyszukaniu ich trudności, wynosimy go osobiście na godność Hrabi Naszego Cesarstwa i rozkazuiemy Rządzącemu Senatowi uczynić stosowne ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.” — P. Jenerał-Adjutant Hr: *Benkendorf* zawiadomił P. Ministra spraw wewnętrz:, że w skutku najpoddanniejszego przełożenia N. PANU o wynikłej kwestji, iak należy postępować z cudzoziemcami, którzyby żądali od miejscowych władz gubernjalnych kart na pobyt w Rossji, po upłynieniu terminu zagranicznych ich paszportów, JEGO CESARSKA M. Najwyżej rozkazać raczył, pozostawić cudzoziemcom, przyieżdżaiącym do Rossji z paszportami na czas pewny, nieograniczoną wolność przemieszkiwania w Rossji bez względu na terminy, oznaczone w ich paszportach, ieżeli do wydalenia ich z Cesarstwa nie zajdą inne ważne przyczyny. Nadto, P. Jenerał-Adj: Hr: *Benkendorf* nadmienił, że takowy Najwyższy rozkaz nie rozciąga się do poddanych Pruskich względem których przebywania w Cesarstwie wydane są osobne przepisy. — Donoszą z *Mohylewa*, że w połowie Stycz: w Powiecie Mohylewskim zjawiły się wilki wściekłe. Wiele przytoczono przypadków: Wilk wściekły napadł na Wójta, w bliskości gorzelni, i gdy go schwycił za dłoń ręki lewej, Wójt wyrwawszy rękę, porwał wilka za uszy i zatrzymał go, a tymczasem ludzie, którzy na krzyk byli nadbiegli, zabili wilka. Wilk pokąsał 12stu włościan płci oboiej i 5ciu żołnierzy. Wilk ten, zjawiwszy się we wsi, napadł na ludzi i w wielu z nich przedzierał skurę na głowie, poszarpał twarze i ręce; iednemu wybił ząb w szczęce górnej, a drugiemu przegryzł czaszkę aż do mozgu; w iednej chacie tenże wilk drzwi wyłamał, i wpadłszy do izby, pokaleczył wszystkich którzy tam byli. Na czas nieograniczony urlopowany Żołnierz *Łarjonow*, lękaiąc się, aby wilk nie wrócił do wsi i nowych szkód nie zrządził, uzbroiwszy się w siekierę wyszedł go tropić; iakoż natrafił na wilka niedaleko od wsi, i skoro się doń zbliżał, wilk rzucił się doń i spiął się na łapy aby za twarz porwać, lecz *Łarjonow* rozrąbał mu łeb siekierą i tak własnem poświęceniem się, ocalił wielu od napadów tego rozjuszonego zwierzęcia. Wszystkim wyż wzmiankowanym, których wilk pokąsał, natychmiast udzielono pomoc lekarską, i przedsięwzięto środki zapobieżenia wszelkich skutków tego nieszczęsnego przypadku.

Ludność *Petersburga* w roku 1843, wynosiła 443,360 głów. Stolica ta założona w r. 1703, liczyła 80,000 mieszkańców w r. 1750; 158,565 w r. 1775, a 308,474 w r. 1812. — Odkryte przed kilku laty kopalnie *cyny* pod wsią *Pitkaranda* na brzegu ieziora *Ladogi*, od lat 2óch przynoszą już produkt metalu który dotychczas w *Rossji* nie mógł być wynalezionym.

Anglja. — Na posiedzeniu izby niższej 19go z. m. P. *Hindley* zapytał Prezesa Rady, czy iest zawiadomiony o obsadzeniu *Otaheiti* przez Francuzów, P. Rob: *Peel* (Pil) odpowiedział, że nie ma ieszcze urzędowego zawiadomienia. — Poseł ang: w *Stambule* na zlecenie swoiego Rządu oznajmił Porcie, że może liczyć na pomoc Anglji w razie gdyby iej groził napad ze strony *Greków*. — Rząd hiszp: wysłał Konsulów do *Bombaj* i *Singapore*. — Pani *Foy* znana ze swoich usiłowań, celem poprawienia losu więźniów, zachorowała niebezpiecznie.

Francja. — Izba deputowan: 21go z. m. przed posiedzeniem publicznem zgromadziła się w swoich biurach, aby naradzać się nad kredytem dodatkowym dla *Algieru* i nad pożyczką *grecką*; przeciw obu wnioskom nie było ważnego oporu i wyznaczono komisję dla ułożenia sprawozdania. — Policja skonfiskowała u wielu nożowników zapasy puginałów *Katalońskich*. — Izba deputow: zajmuie się wnioskiem Pana *Remusat* (Remiuza) względem wyłączenia urzędników z izby; na posiedzeniu 22go z. m. P. *Odillon Barrot* przy tej okoliczności nalegał na P. *Salvandy*, aby udzielił objaśnień, dla czego wziął dymisję iako Poseł przy dworze *Sardyńskim*. Powstało o to zamięszanie, a gdy P. *Salvandy* zdawał się wahać z odpowiedzią, P. *Guizot* (Gizo) odpowie-

dział z miejsca, że nie wdaie się w objaśnienia, ponieważ powinność tego mu zakazuie; tyle tylko oznajmia, że P. *Salvandy* widział się spowodowanym do zażądania dymisji; Rząd nie chciał mu iej udzielić, gdy zaś P. *Salvandy* za swoiem życzeniem obstawał, Rząd dymisję udzielił. Za uciszeniem się wrzawy, rzekł P. *Salvandy*, że dla tego tylko wziął dymisję, aby mógł swobodniej rozwiiać swoie zdania w izbie deputowan:. Gdy przyszło do głosowania nad wnioskiem P. *Remiuza* takowy został większością głosów *odrzucony*. — Lord *Aberdeen* (Eberdyn) iuż przed 2ma tygodniami był zawiadomiony o obsadzeniu *Otahiti*. Lord *Cowley* (Kolej) otrzymawszy od niego zlecenia, zażądał objaśnień od rządu francuzkiego, lecz P. *Gizo* odpowiedział, że nie maiąc urzędowych raportów od Admirała *Thouars* (Tuars) nie może udzielić objaśnień. Przed kilką dniami Poseł ang: oświadczył, że Królowej *Pomare* ma być tron przywrócony, Pan *Gizo* wszakże odmówił. Z mowy ang: Posła zdaie się, że *Anglja* nie chce uznać obsadzenia *Otaheiti*. — W *Lugdunie* okazano Królowej *Krystynie* wszelkie honory Królewskie; znajdowała się tamże na solennem Nabożeństwie w Niedzielę w Kościele katedralnym, Arcybiskup na czele duchowieństwa ią powitał. 22go z. m. spodziewaną była w *Perpinjanie*. Z *Port Wandr* odpłynie do *Barcelony*. — Z *Tunetu* donoszą, że codziennie obawiaią się powstania *Maurów* przeciw Chrześcjanom, którym grożą zupełnem wytępieniem. — Podług nowej ustawy Rzeczypospolitej *Hajti*, Afrykanin lub Indjanin może zostać obywatelem Rzeczypospolitej, ale biały może tylko uzyskać obywatelstwo za udowodnieniem, że iest właścicielem gruntu; wolność wyznań i druku iest zabezpieczoną, a wychowanie publiczne ma być bezpłatne. Ciało prawodawcze składaią Senat i izba deputowan.; władza wykonawcza zostaie w ręku Prezesa. *Port au Prince* zostaie rezydencją rządu. Cudzoziemcom zapewnione iest bezpieczeństwo osób i maiątku.

Niemcy. — Donoszą z *Moguncji*: „Nasza miejscowa galerja obrazów umieszczona iest teraz w wyrestaurowanej wielkiej sali zamkowej i przyległych iej apartamentach, i dla publiczności w oznaczonych godzinach iest otwartą. Część tych obrazów darował naszemu miastu *Napoleon*, w czasie, gdy ze wszystkich kraiów zwożono skarby sztuk pięknych do Paryża, gdzie tak wiele ich nagromadzono, że ich pomieścić nie można było, i dla tego Cesarz wydał rozkaz, aby ie w części wylosować i rozdać pomiędzy dobre miasta, do których i *Moguncja* należała. Tym sposobem z dalekich okolic, np: z *Madrytu*, nadeszły tu obrazy. W zbiorze tym iest także obraz z *Wiednia*, przedstawiaiący *Wieżę Babilońską*." — Donoszą z Frankfortu n. M. „Nieślubne dzieci tutejszych córek obywatelskich nie uważane były dotychczas za tutejsze dzieci obywatelskie, i uważały tylko prawa zasiedlonych (Beisass). Senat uchwalił więc teraz, aby takowe dzieci uważane były nadal za dzieci obywatelskie. — 7go z. m. o 10tej przed południem dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi w *Sebeniko*. — W nocy z 29go na 30 Stycz: rozbił się pruski bryg handlowy *Arminius* przy południowym brzegu wyspy *Lissy*; statek ten żeglował z transportem żelaza z *Nowego Jorku* do *Wenecji*. Ludność ocalała. — W *Gdańsku* żyć przestał P. Jerzy *Baum*, Królewski Radca handlowy i admiralicji, wspólnik domu handlowego Braci *Baum*. Zmarły P. *Baum*, był Zięciem P. *Gejzmera* dawniej znakomitego Kupca i Obywatela w *Warszawie*. — Xiążę Panuiący *Nasauski*, własnoręcznem pismem zawiadomił Ministra, P. *Dungern*, o swoiem zaślubieniu z Wielką Xiężniczką Synowicą N. CESARZA Rossyjs:. Według wiadomości z *Wiesbaden*, Dostojna Para nowo-zaślubiona odbędzie dopiero za 4 tygodnie uroczysty wjazd do tej stolicy. Przygotowania do tej uroczystości odbywaią się czynnie, a że te cały tydzień trwać będą, wnosić należy, iż bardzo wiele osób zjedzie do *Wiesbaden*. J. C. W. Xiężna *Nassauska* miała wynurzyć życzenie, aby summy, przez kraj na podarunki ślubne przeznaczone, rozdane były ubogim.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* odroczyła posiedzenia Kortezów od 7go do 20go z. m. Monarchini przyjmowała powinszowania iako w rocznicę przywrócenia ustawy; gdy wieczorem ze swoim Małżonkiem ukazała się w teatrze, Lud z zapałem ią powitał.

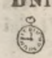
Rozmaitości. — X. *Józef Poniatowski* (Syn Xięcia *Stanisława* Synowca Króla STANISŁAWA AUGUSTA), którego nadzwyczajny talent muzykalny obudził podziwienie w całych Włoszech, przepędzi tę zimę w *Paryżu*, gdzie go najświetniejsze czeka przyięcie. Ten młody 28mio-letni Xiążę śpiewa iak *Rubini*, a komponuie iak *Donizetti*, zwykle przebywa on w *Florencji*, w której okolicach posiada znaczną maiętność. — *Myśli.* Miłość iest melodją 2ch dusz; smutna czy wesoła, kończy się z młodością; późniéj przeradza się w spokojną harmonję, którą nazywamy przyiaźnią; iej doskonałość zależy od doskonałości tych, którzy tworzą tę dziwną muzykę naszego życia. Ileż to Kobiet, które pięknością ciała, duszy i serca, wszystkich zachwycaią, dostaie się w posiadanie ludzi bez uczucia, nikczemnych i podłych; ileż to piękności, coby mogły uszczęśliwiać wielu ludzi sercem i głową, zostaią w stanie naganuym. Lecz cóż w tem dziwnego, wszak często najpiękniejsze kwiaty zjadaią osły, a najlepsze owoce małpy. Małżeństwo, które łączy interes, zawiera kontrakt przed Notarjuszem; ci zaś, których połącza wzaiemność, przed BOGIEM. Dla czegóż się nie kochać w młodości? W tym wieku idziemy tam, gdzie nas serce prowadzi; w średnim zaś wieku, gdzie nam interes i rachuba najlepszą wskazuią drogę; w starości żyiemy wspomnieniami i myślimy o BOGU.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Sumarokow Jen:-Adjut: Jen:-Lejt: Naczel: Gwardyjskiej Artylerji, Baranow Jen:-Maior Dowódzca Saperów, i Rupinus Doktor Med:, z Petersburga; Uruski Sew: Hr: z Wilna; Mikorski Roman Hr. z Słubic; Krasowski Jen:-Maior z Radomia; Leduchowski Józ: Hr: z Polinowa; Rembieliński Wikt: Dz: z Lublina; Bilski Fran: Dz: z Grabowa; Kośmiński Mich: Dz: z Modrynia.

DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich, złożono do sprzedania MUNDUR galowy Senatorski, zupełnie nowy; oraz SPODNIE białe z galonami, i 2 par takichże krótkich.


Wczoraj znaleziony na Pradze ZEGAREK, odebrać można w Sądzie Policji Poprawczej, u Woźnego Wincentego Drohomireckiego.

Ktoby sobie życzył STANCJI z wszelkiemi wygodami, czyli to Osoba w wieku, czyli kto z młodzieży, czyli Studenci, na których iest pozwolenie stosownej Władzy, przytym wszelki dozór i opieka Rodzicielska, przyrzeka się oraz konwersacja ięzyka francuzkiego i niemieckiego; od każdego czasu miejsce to iest do zaięcia, nateraz przy ulicy Marszałkowskiej w domu Pruszaka, w oficynie na dole, lit: R, na drzwiach, a od 1 Kwietnia zmienione będzie mieszkanie; a zatem ktoby sobie życzył, uprasza się o wczesne zgłoszenie. W temże samem miejscu znajduie się do zbycia ŁOSIA SKURA, 2 tafle SZKŁA szafirowego grubego, i piękny PIESEK rasy angielskich wyżełków.

W dniu 21 Lut: (4 Marca) r. b. o god: 12 w południe pod Nr 372, OBRAZY różne. W d. tymże o god: 1szej z połud: pod Nr 599, MEBLE mahoniowe i iesionowe. W d. tymże o godz: 3ej z połud: pod Nr 1306, MEBLE różne. W d. 23 Lut: (6 Marca) r. b. o god: 10ej z rana w Kancelarji podpisanego Komornika pod Nr 587, SREBRO stołowe 12ej proby. W d. 28 Lut: (11 Marca) r. b. o godz: 10ej z rana pod Nr 1809, MEBLE mahoniowe i iesionowe. Wszystkie te ruchomości prawnie zaięte, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Karwowski, Komornik.

OSOBA w pewnym wieku, zdolna do zarządu Dóbr tak w Administracji onych, iako w wszelkiej gałęzi rolniczo-gospodarczej, utrzymania Inwentarzy i leczenia onych, tudzież obeznana z Budownictwem i utrzymania Wójtostwa Gminy. Ktoby sobie życzył takowej, raczy się zgłosić do pałacu JW. Szambelana Nowakowskiego przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr 617, od bramy po lewej ręce, w oficynie, u P. Józefy Lipnickiej.

W Gub: Podlaskiej, Pow: Łukowskim, Gminie Gondów, wsi Niedzwiadce, iest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, MŁYN deptak, który może być konny lub wołowy, z wszelkiemi rekwizytami do pytla, ale nadto może być i Sieczkarnia do tego przypasowana.

Ktoby życzył iechać na wspólny koszt, w ciągu b. m. do miasta NOWOMIRGORODA w Gub: Chersońską, do PUŁTAWY lub KIJOWA; dowiedzieć się może o dalszych warunkach na Nowym-świecie, w domu W. Lępigé Nr 1257, w oficynie, u Służącego Jana, lub tamże swój adres zostawić.

W przekonaniu, że przyzwoite ręczne roboty, tak celem przyiemnego przepędzenia czasu, iako i otrzymania niezbędnych korzyści, są nader Płci Żeńskiej potrzebne; posyłałam Córkę moią do Pani *Hirosz*, przy ulicy Królewskiej, przy Kościele Ewanielickim, Nro 1072, zamieszkałej, na naukę kroiu wszelkich Ubiorów Damskich, która w bardzo krótkim czasie, zupełną w tym korzyść odniosła. Powodowana wdzięcznością, z iaką winnam być za to dla Pani Hirosz, składam iej publicznie podziękowanie. E. *Braunowa.*

W dobrach Prace duże, Pow: Warszawskim, odległych od miasta Warszawy mil 4, od m. Tarczyna wiorst 6, od m. Grójca wiorst 8, od Piaseczna wiorst 12, od m. Góry wiorst 20, iest do wypuszcze-

nia od Sgo Jana r. b. na rok lub kilka, MŁYN wodny, nowo i w najlepszym guście wybudowany, o 3ch gankach, Korczak zwany, z dostateczną wodą, w 3ch dużych stawach mieszczącą się, przez które od miasta Tarczyna przechodzi rzeka. Bliższa wiadomość u W. Koisiewicza Mecenasa w pałacu Zamojskich, lub na gruncie u Rządcy dóbr.

PANNA uzdatniona do szycia pięknego, życzy sobie chodzić dziennie; mieszka przy ulicy Nowiniarskiej w domu Brynera Nr 1800. Wiadomość u Rządcy domu, na dole.

Graiąca SEKRETARKA mahoniowa,5ciu reiestrowa, z bębnem i tryanglem, iest do sprzedania na Nowym Mieście pod Nr 354, u Orgarmistrza; która może zastąpić mniejsze Muzyki, w porządnym Szynku, lub w Kawiarni.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż każdego dnia poczynaiąc o godzinie 4tej po południu, w Piwnicach Hotelu Wileńskiego pod Nr 570, WINO Szampańskie świeże Varyn Vallet zwane, przez publiczną licytacją sprzedanem zostanie, różnemi partjami, stosownie do żądania Plus - Licytantów.

Edward Marjewski, Komornik.

Wyieżdżaiąc z mężem swoim na zawsze z Warszawy za granicę, z domu *Slaska*, teraz zamężna *Suryn*, upraszam moich Dłużników, którzy mi winni są na Rewersy i Wexle, ażeby mnie ZASPOKOIĆ raczyli; jakoteż Osoby, które wypożyczały na Fanty i inne Rzeczy, aby pośpieszyły po odbiór swej własności, do mieszkania mego przy ulicy Mostowej Nro 247, na 2gie piątro od frontu, najdalej do dnia 15 Kwietnia r. b.: w przeciwnym razie, sami sobie winę przypiszą, gdyż po upływie tego terminu, Rzeczy ich, niezawodnie sprzedane zostaną. *Suryn Paulina.*

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu Wgo Dyzmańskiego

LOSÓW KUPNYCH do **DRUGIEJ** Klassy 63ciej Loterji, której ciągnienie rozpocznie się POJUTRZE, całych i częściowych w moim Kantorze nabyć można. — W 1szej klassie wygrano w tymże Kantorze na Nr 9460. Złp. 10,000.

A. *Werthejm.*

Dwa DOWODY Banku Polskiego na zastawione kosztowności za Numerami 23,086 i 24,467 wydane; w dniu 30 Sierpnia (12 Września) 1843 r., skradzione zostały. Ktoby o tej kradzieży miał jaką wiadomość i raczył takową udzielić na koszt mój do M. Strykowa, otrzyma nagrodę. Ostrzegam oraz, iż z tych Dowodów nikt korzyści mieć nie może. *Gerszon Lewin.*

Wiadomość dla JWW. i WW. Właścicieli i Dzierżawców dóbr Ziemskich. — W dobrach Guzowskich, Powiecie Sochaczewskim, Gub: Mazowieckiej, nabyć można NASION i WYSADKÓW rozmaitych, tyle poszukiwanych w latach zeszłych między innemi: Nasienia Koniczyny białej, korzec po zł. 180; Nasienia Koniczyny czerwonej, korzec po zł. 150; Nasienia Thimotegrasu (Phleum pratense), korzec po zł. 90; Nasienia Wyki szarej (vicia sativa), korzec po zł. 14; Nasienia Buraków cukrowych, korzec po zł. 60; Nasienia Brzozowego, garniec po zł. 2. Wysadków brzozowych 3 letnich, kopa po gr. 12; Wysadków topoli kanadyjskiej dobrze wyrosłych, sztuka po gr. 6. Obstalunki przyjmuią się na gruncie dóbr Guzowa, i w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nro 1066, u Romana Drzewieckiego.

TECHNIK, rodem Niemiec, chce się podjąć Założenia nowej, lub też Zarządu iuż istnieiącej Fabryki Cukru, za stałem wynagrodzeniem rocznem lub też za umówioną tantiemą; iest on dokładnie obeznany z najnowszemi sposobami Maceracji i wyciskania, używanemi w najlepszych Fabrykach niemieckich. Osoby interesowane, któreby chciały o nim bliższą wiadomość powziąść i proby Cukru roboty iego, iakoteż i świadectwa widzieć, zechcą się zgłosić do Panów Sejdel et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nro 470.

Dnia 16 (28) Stycznia r. b. we wsi Swięcicach, przy nocnem najściu na Dom, skradzionemi zostały pomiędzy innemi przedmiotami, dwa OBLIGI Banku Polskiego Nr 7165 na rs. 600, na imię Zuzanny Kowalewskiej, i Nr 8074 także na rs. 600, na imię Jana i Zuzanny małżonków Kowalewskich, iako summy na procent złożone; ostrzega się przeto, iżby nikt takowych nie nabywał, gdyż uczyniono stosowne zastrzeżenie; nikomu więc innemu, iak tylko prawym właścicielom onych, rzeczone summy i procenty wypłaconemi być mogą; oraz w razie dostrzeżenia takowych, uprasza się o zostawienie wiadomości w Drukarni Kurjera. — Jan i Zuzanna małżonkowie, *Kowalewscy.*

MAJĄTEK Ziemski 8 mil od Warszawy, nad szosą, maiący do 250 korcy wysiewu oziminy, tyleż iarzyny, w gruntach pszennych i żytnich, Siana grądowego fur 350, robociznę sprzężajną i pieszą, znaczny Pacht Krów, i Chodowlę Owiec, w wysokiej pozycji, Maszynę nową parową Pistorjusza, Młocarnią, Sieczkarnię, Młyn wodny i t. d., iest do wypuszczenia w kilkoletnią dzierżawną Possesją od Sgo Jana. Wiadomość bliższa w Hotelu Nadwiślańskim, u Właściciela tegoż Hotelu Wgo Lutostańskiego.

Jest do sprzedania z wolnej ręki większa połowa wsi JASKI w Pcie Radzyńs: Guber: Podlas: położona, pełnoletniego rodzeństwa Strzegockich dziedziczna, którą składaią: 1) Budowle: 1 dym dworski i 5 włościańskich, z których 3 są podwójne, w iednym z tych domów iest propinacja; budowie te z należącemi do nich

stodołami, oborami, spichrzami i stajniami, są z drzewa sosnowego rżniętego w węgły zbudowane, wszystkie w dobrym stanie. 2) Grunty dzielą się na 3 zmiany, nie są ieometrycznie pomierzone; na każdą z nich wysiewa się oziminy przeszło korcy 70, a z tych około 8 korcy pszenicy; grunt iest w ogólności w gatunku żytnim najlepszym. 3) Łąki więcej grądowe iak błotne około fur 50 siana rocznie dostarczaiące. 4) Las młodociany, sosnowy, dębowy i brzozowy 3cią częścią rozległości gruntu będący, na cienkie belki, wozy i inne statki gospodarskie zdatny. 5) Pastwiska w lasach, zaroślach i ugorze, z powodu znacznej rozległości zarośli zbyteczne i kilkakrotnie większą ilość inwentarzy iak zimową porą mogą być utrzymywane, wyżywić zdolne. W lasach najmokrzejszych owce ani bydło nigdy tu nie upadały. 6) Zarośle które po wykarczowaniu po kilkanaście korcy wysiewu w każdej z 3ch zmian przyczyniłyby. 7) Mała Gorzelnia z prostym kotłem miedzianym, kadkami i wszelkiemi naczyniami, oraz Młynem deptakiem i suszarnią, tudzież wołownią. 8) 2 ogrody fruktowe przy dworze, w iednym z nich kanał i sadzawka w dziedzińcu. 9) Piwnica murowana. 10) Dwie studnie w gumnie i przy gorzelni. 11) Kuźnia z miechem, kowadłem i wszelkiemi narzędziami kowalskiemi. 12) 4ch włościan po 2 dni, a 3ch po 1 powinności na tydzień Dworowi odrabiaiących; Kowal kontraktowy; Kołodziej; Szynkarz; 3ch parobków; Furman; 3 Dziewek; oraz familje włościan, których naiem uwalnia od szukania do robot z obcych wsi, a w których także łatwo o naiemnika. 13) Podatki z wszelkiemi składkami i dziesięciną, złp. 266 rocznie wynoszą. 14) Hypoteka maiątku tego Towarzystwem ani żadnemi zgoła długami nieobciążona. 15) Inwentarze: 30 sztuk bydła, 150 owiec i kilka koni, razem z maiątkiem do sprzedania. Niektórzy z 5ciu szlachty we wsi Jaskach będących i na innych wsiach maiątki swe posiadaiących, takżeby swe części sprzedali. Maiący chęć nabycia tego maiątku, raczą na miejscu obejrzeć takowy, gdzie zarazem o cenę onego ułożyć się mogą. Urząd Wojta Gminy do maiątku tego należy. Wieś Jaski z 11tu dymów złożona, iest odległa od Radzynia o milę 1, od Siedlec o 5, od Międzyrzeca i szossy o 2½, od Lublina o 8, od Łukowa o 1½.— Jaski d. 31 Stycz: 1844. K. *Strzegocki.*

Jest do sprzedania z wolnej ręki POSIADŁOŚĆ Wiatraki zwana, należąca do Dóbr Pogorzeli w Okręgu Siennickim, odległa od Warszawy o pół 6 mili, 2 wiorsty od szosse przy traktcie z Mińska do Barczącej, w bliskości miast: Mińska, Kałuszyna, Siennicy i Kołbieli, składaiąca się z Młynu wodnego o 3ch gankach, Tartaku, Zabudowań gospodarskich i oddzielnych 2ch Domów mieszkalnych, wszystko utrzymane w dobrym stanie, do ktorej to Posiadłości należą Ogrody i Łąki z kilkunastu morg złożone, iak niemniej Krzaków do wykrudowania kilkanaście morgów i 2 włok gruntu ornego, oraz kilku morgów lasu szpilkowego i liściowego. Posiadłość ta może być dogodną najmniej na 5 familji Kolonistów, może być więc tym sposobem iednemu lub razem kilku familjom, a nawet Starozakonnym sprzedaną; bliższą o tem wiadomość powziąść można bez pośrednictwa Stręczycieli, wprost od właściciela dóbr Pogorzeli, lub w Kancellarji Brzozowskiego.

OZNAJMIENIE AKADEMJI KUPIECKIEJ W GDAŃSKU. — Z pierwszym Kwietnia r. b. zaczyna się nowy Kurs w obu klassach tegoż Instytutu; zdatność i posiadaiące wiadomości młodych ludzi przyjmuiących się do tegoż Instytutu, w wszelkich względach, stanowią umieszczenie ich do pierwszej lub do drugiej klassy, a obowiązki do pobierania nauk, wyznaczone są na rok 1, to iest: do 31go Marca r. 1845. Cała nauka podzielona iest w obu klassach na 32 godzin w tygodniu. Zgłaszania czyli przyjęcia, czynią się u mnie, gdzie również i o kondycjach przyjęcia dowiedzieć się można. Dla Osób, któreby tylko częściowo też naukę udzielaną mieć chcieli, czyni się osobna ugoda. Od 12tu blisko lat exystencji okazało się, że Instytut ten zdolnym iest, należyte wiadomości i wydoskonalenie w kupiectwie wszystkim tym udzielić, którzy przy zdolności, należytą skromność, pilność w nauce, cierpliwość i wytrwałość posiadaią. Rychlejsze zgłoszenie się przed 1szym ieszcze Kwietnia, byłoby najżyczliwszem; gdyż późniejsze wstąpienie, zawsze nieiakie sprawuią niedogodności. — w Gdańsku d. 5go Lutego 1844 r. — *Richter*, Dyrektor Instytutu.

Podpisany ma honor Szan: Publiczność zawiadomić, że w roku bieżącym walny iarmark *Srodopostnym* zwany, w mieście *Zdońskiej-Woli* Gubernji Kaliskiej, na dzień 14 Marca przypada; na który wielu zagranicznych Kupców na kupno koni są spodziewanemi, a maiących chęć sprzedaży zaprasza się. *Brzozowski.*

Potrzebna iest PANNA, posiadaiąca ięzyk niemiecki, oraz roboty Damskie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej w domu P. Grossera Nr 614 na 2m piątrze, codziennie od godziny 3ej.

Fabrykant Latarń od pożaru zabezpieczaiących poprawnych patentowanych, powodowany łaskawemi względami JWW. i WW. Obywateli który nabywaniem tychże Latarń zaszczycić go raczyli, postanowił o ile tylko da się ulepszyć takowe, iakoż obecnie ulepszył Latarnie te w ten sposób że palą się iaśniej, oleiu mniej potrzebuią i szkło od okopcenia iest wolne, o czem nabywaiący Latarnie te ochronne naocznie przekonać się będą mogli; aby wszakże życzący sobie nabycia w mowie będących Latarń nie doznawali zwłoki, przeto w znaczny zapas tychże Fabryka podpisanego zaopatrzoną została, które sprzedaie za pomierną cenę. S. *Walter*, mieszkaiący pod Nr 24¹²/₁₈ przy ul: Nowolipie, dom 4 od pałacu Mostowskich.



Dnia 22 Lutego, zginął PIES, z rasy wyżełków angiels:, biały, maiący na grzbiecie łaty kasztanowate, iedna z 2gą złączone, uszy nie duże, iedno z nich kasztanowate, a drugie białe z małą odmianą, prawe ślipie z obwódką kasztanowatą, a lewe białe, nos biały, ogon duży kiciasty. Uprasza się najuprzejmiej, u kogoby się znajdował, o odprowadzenie go do domu XX. Karmelitów przy ulicy Dziekanka Nr 2667, na 1sze piątro od frontu, za przyzwoitą nagrodą; w razie zaś wyśledzenia takowego Psa, nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej



Dnia 28 Lutego wieczorem, wybiegł z pod Nru 614 lit: Ł przy ulicy Niecałej, PIESEK z rasy wyżełków angielskich, miał uszy kasztanowate, strzałka biała przez łeb, nad ogonem łatka kasztanowata.przy ogonie takaż łatka. Kto go odprowadzi pod Nr powyższy, prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.



Dnia 17go z. m. zginął PIESEK z rassy Wyżełków angielskich, biały, maiący po sobie łaty kasztanowate, z obrużką na szyi skurzaną, na której iest błaszka z nowotnego Srebra z literami : L. M. Uprasza się najuprzejmiej, u kogoby się znajdował, o odprowadzenie go pod Nr 613 przy ulicy Wierzbowej, w Hotelu Angielskim, do Restauracji Marego, za nagrodą Złp. 300



Dnia 27 z. m. w Saskim Ogrodzie, przybłąkał się WYŻEŁEK kurlandzki, i znajduie się pod Nr 1351 przy ulicy Mazowiec: w domu Popławskiego, u Krawca.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej Nr 638.

1) Wolna Osoba lat przeszło 30 maiąca, a od lat 12 w ciągłym zawodzie Ekonomicznym praktykuiąca, obeznana zarazem z kompletnem urządzeniem Gorzelni, iak niemniej i Browaru, i obydwóch tych przedmiotach, tak co do pędzenia Wódki iako i robienia Piwa usposobiona, w każdym czasie stosowną posadę przyiąć może

2) Praktyczny Agronom, trudniący się tym zawodem od lat 15, lat około 40 liczący, zarazem uzdolniony w wszelkiego rodzaiu urządzenia i słuchania Rachunków, na zabezpieczenie całości powierzyć się mogącej iemu Administracji, do wysokości 10,000 zł. w gotowiźnie iest w stanie pisania; w każdym czasie zgodne powyższej kwalifikacji, może przyiąć obowiązki. *Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 10ty raz *Podróż na koniec świata.* Widowisko *Magiczne, Gimnastyczne* i *Herkulesowe*, przez JP. F. *Barona.*

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańsk: Nr 609, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś i Jutro w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu W. Steinkel:, Panny *Bleier* grać będą.

Dziś w Kawiarni na Burach, przy ulicy Długiej, pod Nr 552, MUZYKA grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu Tłumac: i ulicy Rymars: w domu Osolińskich, familja *Szamejtki* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielans i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, Sextet pod Dyr: *Wilhelma* grać będzie.

Dziś w Kawiarni Nr 275 przy ul: Freta obok handlu Szotarego, Panny *Elstrak* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulicy Mostowej Nr 236, w domu Milewsk:, familja *Iser* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkellera, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Chłodnej Nr 925 w domu Gondlacha, familja *Gajzler* grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie Zając, Kapłonki, Kuropatwy, Polędwica, Sztufada, Schab, Zrazy ang:, Bigos hultajski, Rozbratle.

Do kurjera na prowincją dołącza się PROSPEKT.